

EDMUND FRYCKOWSKI

WSP w Bydgoszczy

FILOZOFIA I NAUKI POLITYCZNE - ICH WZAJEMNE ZWIĄZKI JAKO
DYSCYPLIN NAUKOWYCH I PRZEDMIOTÓW NAUCZANIA W SZKOLE
WYŻSZEJ

1. Uwagi wstępne

Celem niniejszego artykułu jest skrótowe ukazanie dialektycznych powiązań między filozofią i naukami politycznymi jako dyscyplinami naukowymi i przedmiotami nauczania w szkole wyższej. Interdyscyplinarne związki tych nauk pozwalają na ich owocne współdziałanie w konstruowaniu ogólnego obrazu rzeczywistości społecznej, zwłaszcza politycznej.

Wzajemny stosunek filozofii i nauk politycznych jako dyscyplin naukowych stanowi zarazem podstawę metodologiczną ich związków jako przedmiotów nauczania, których uwzględnianie w procesie dydaktycznym zwykło nazywać się korelacją. Korelacja ta zasługuje na opracowania naukowe i szersze stosowanie w praktyce pedagogicznej szkół wszystkich typów, w tym uczelni wyższych.

2. Filozofia a polityka

W najogólniejszym sensie przez filozofię rozumie się dziedzinę rozważań na tematy istoty i struktury bytu, źródeł i prawomocności ludzkiego poznania oraz poglądu na świat i miejsca człowieka w świecie¹. Według klasycznego sformułowania F.Engelasa marksizm ujmuje filozofię jako naukę "o najogólniejszych prawach wszelkiego ruchu"², "o ogólnych prawach zarówno świata zewnętrznego, jak i myślenia ludzkiego"³, "o ogólnych prawach ruchu i rozwoju przyrody, społeczeństwa i myśli ludzkiej"⁴.

Zespół rozważań filozoficznych, które koncentrują się wokół struktury i rozwoju społeczeństwa ludzkiego nazywany jest filozofią społeczną, filozofią dziejów lub historiozofią. W filozofii marksistowskiej problematyką tą zajmuje się materializm

historyczny, nazywany również materializmem dziejowym, materialistycznym pojmowaniem dziejów, marksistowską teorią rozwoju społecznego lub materialistyczno-dialektyczną teorią procesu społecznego.

Filozofia społeczna jako najogólniejsza nauka o rzeczywistości społeczno-historycznej, zajmuje się wszystkimi zjawiskami społecznymi, w tym również zjawiskami politycznymi.

Co to jest polityka? W języku starożytnych Greków, z którego pochodzi słowo "polityka", oznaczało sztukę rządzenia państwem. Dzisiaj termin "polityka" jest niejednolicie rozumiany i różnie definiowany, ale w literaturze naukowej nie ma poważniejszych rozbieżności w pojmowaniu sensu tego pojęcia, tzn. że polityka wiąże się z problemem władzy państwowej. Przez politykę rozumie się przede wszystkim działalność społeczną związaną z dążeniem do zdobycia i utrzymania władzy państwowej, z jej wykonywaniem, z wytyczaniem programu działalności państwa w różnych dziedzinach, a także ze stosowaniem określonych metod i środków służących realizacji przyjętych celów⁵.

W sensie ogólniejszym słowo polityka oznacza wszelki system działań zmierzających do uzyskania przez jednostki lub grupy pewnego zakresu władzy. W pojęciu ściślejszym polityka dotyczy wykonywania władzy państwowej, rozdziału władzy wewnątrz państwa, wzajemnych stosunków między państwami oraz funkcjonowania grup, organizacji i instytucji społecznych, które stawiają sobie za zadanie uzyskać pewien zakres władzy państwowej lub wpływać na cele i środki działalności państwa⁶.

Dokładniejsze sprecyzowanie zakresu i treści pojęcia polityki zakłada już uprzednie przyjęcie pewnej filozofii społecznej, zawierającej określoną koncepcję miejsca i roli stosunków politycznych w całokształcie stosunków społecznych. Marksistowska filozofia społeczna, tj. materializm historyczny zwraca szczególną uwagę na funkcjonalne związki polityki z innymi sferami życia społecznego, a zwłaszcza klasowe uwitkowanie zjawisk politycznych, wyjaśnienia genezy i istoty zjawisk poszukuje w stosunkach klasowych, a za główne zagadnienie polityki w społeczeństwach antagonistycznych uważa problem zdobywania, utrzymywania i wykonywania władzy państwowej przez daną klasę lub klasy⁷.

Jerzy Muszyński podaje następującą rozbudowę definicji polityki: "Polityka jest rodzajem działalności społecznej wynikającej z faktu podziału społeczeństwa na antagonistyczne klasy i prowadzenia przez nie walki; celem jej jest zdobycie władzy, utrzymanie i wykorzystanie dla realizacji własnych zamierzeń, dążeń i interesów w dziedzinach: ekonomicznej, społecznej i innych. Działalność polityczna występuje w różnych formach i postaciach, a podmiotami tej działalności są: państwo, ściślej mechanizm władzy państwowej, partie polityczne i organizacje społeczne, kolektywy pracowników i poszczególni obywatele. Uczestnictwo społeczeństwa zorganizowanego w różne struktury organizacyjne zmierzające do wykorzystania władzy w państwie dla osiągnięcia swoich celów stanowi zasadniczy przejaw działalności politycznej"⁸.

Zmiany w życiu politycznym społeczeństwa są uzależnione od warunków ekonomicznych, gdyż polityka pozostaje w stosunku nadbudowy do ekonomicznej sfery życia społecznego, ale z drugiej strony polityka odgrywa aktywną rolę w realizacji zasadniczych interesów ekonomicznych danej klasy i w budowaniu nowej ekonomiki. Te wzajemne dialektyczne powiązania między polityką a ekonomiką zawarł Lenin w dwóch znanych, lapidarnych stwierdzeniach: o polityce jako skoncentrowanym wyrazie ekonomiki i prymacie polityki nad ekonomiką. Powyższa problematyka znajduje wyraz w sformułowanym przez filozofię marksistowską prawie koniecznej zgodności nadbudowy z bazą ekonomiczną. Nie trzeba uzasadniać, że jest to problematyka par excellence filozoficzna. Tak więc polityka jest niezwykle istotnym obiektem dociekań filozofii społecznej.

Według filozofii marksistowskiej polityka jest kategorią historyczną. Jest ona produktem podziału społeczeństwa na klasy antagonistyczne, powstała jako wytwór rozwoju społeczeństwa w okresie rozpadu wspólnoty pierwotnej i kształtowania się społeczeństwa klasowego. Jej dalsze losy są ściśle związane z istnieniem stosunków klasowych. W długofalowej perspektywie budowy społeczeństwa komunistycznego można przewidywać stopniowe obumieranie stosunków politycznych, jako jeden z przejawów procesu budowy komunistycznego samorządu społecznego.

3. Antecedencje historyczne nauk politycznych

Zanim zaczęły się kształtować nauki polityczne, co nastąpiło dopiero pod koniec XIX wieku, polityka pozostawała przedmiotem refleksji filozoficznej; była to tzw. filozofia polityczna. Filozofia była początkowo wszech nauką i obejmowała całość ówczesnej wiedzy.

Już sofisci /V wiek p.n.e./ zajmowali się teorią państwa. Platon /427-347/ w "Rzeczpospolitej" i "Prawach" kreślił wizję państwa idealnego, opartego na idealistycznej interpretacji świata, w którym rządzić będą filozofowie. Arystoteles /384-322/ prowadził studia porównawcze nad ustrojem konstytucyjnym greckich miast-państw, stąd też można go uważać za prekursora metod empirycznych w badaniach z zakresu nauki o polityce. W doktrynie politycznej Arystotelesa znalazła wyraz jego koncepcja filozofii środka, jego ujęcie cnoty jako środka między ekstremami.

Schrytlanizowanej wykładni arystotelizmu dokonał Tomasz z Akwionu /1225-1274/. Poglądy polityczne Tomasza, podobnie jak to miało miejsce u Arystotelesa, wynikają z jego systemu filozoficznego. Arystotelesowskie miasto-państwo było punktem wyjścia analiz polityczno-ustrojowych Dantego /1265-1321/, przedstawionych w "Biesiadzie" i w "Monarchii". Kreślił w nich wizję suwerennego w stosunku do władzy kościelnej światowego państwa, likwidującego spory polityczne i wojny i umożliwiającego w ten sposób człowiekowi osiągnięcie szczęścia. Osią przewodnią doktryny politycznej przedstawiciela końcowego okresu filozofii średniowiecznej, Wilhelma Ockhama /ok. 1300-1349/50/ była krytyka oficjalnego Kościoła, podjęta dla ocalenia chrześcijaństwa.

Nowożytną teorię państwa otwiera żyjący w tych czasach lekarz-filozof, Marsyliusz z Padwy /ok. 1275- ok. 1343/. Jego poglądy polityczne oparte były na filozoficznej zasadzie swerrozizmu łacińskiego, głoszącego m.in. teorię dwóch prawd /to co jest prawdziwe wedle filozofii, może nie być prawdziwe wedle wiary/. W swym głównym dziele "Defensor pacis" /"Obrońca pokoju"/ sformułował tezę o ziemskich, wyłącznie doczesnych i świeckich zadaniach państwa i o suwerenności ludu.

Do czasów Odrodzenia istniały dwa modele idealnego władcy: uosabiający mądrość Platonski król-filozof i symbolizujący świętość, chrześcijański bogobojny monarcha. Trzeci model nakreślił historyk i polityk włoski Mikołaj Machiavelli /1469-1527/ w swym traktacie "Il principe" /"Książę"/, inicjując nie kończące się kontrowersje i dyskusje. Makiewelski książę jest władcą realistycznym, trzeźwym w ocenie a praktycznym i bezwzględny w działaniu, chytry jak lis i odważny jak lew, uwzględniający jedynie interes państwa, postępujący w myśl zasady "cel uświęca środki".

W XVI wieku działają dwaj wybitni przedstawiciele europejskiej myśli politycznej - Andrzej Frycz Modrzewski /ok.1503 - 1527/ i Jan Bodin /1530-1596/. Autor "De Republica emendanda", najwybitniejszy pisarz polityczny polskiego Odrodzenia domagał się równości wobec prawa wszystkich obywateli państwa bez względu na ich przynależność. Jak szokujący musiał to być wówczas postulat, najlepiej świadczyć może fakt, że nawet najwybitniejszy pisarz polityczny francuskiego Oświecenia, Jan Bodin, twórca nowożytnej koncepcji suwerenności jako absolutnej, niepodzielnej i nieograniczonej władzy państwa, wyrażanej najpełniej przez monarchię absolutną, w swym głównym dziele "Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej" nazywa żądanie Modrzewskiego absurdalnym /nihil absurdius seribi potuit/.

W XVII w., zwanym "Wielkim Wiekiem", w okresie nasilającego się rozwoju formacji kapitalistycznej istotną rolę w rozważaniach politycznych odegrały dzieła filozofa angielskiego Tomasa Hobbesa /1588-1679/, a zwłaszcza jego "Lewiatan" /1651/. W XVII w. żył również Jan Locke /1632-1704/, chociaż poglądy jego były typowe już dla XVIII wieku. Kazimierz Opalek uważa go za ojca doktryny burżuazyjnego liberalizmu politycznego.

Oświecenie francuskie wydało dwóch wybitnych myślicieli politycznych/ Karola Montesquieu /1689-1755/ i Jana Jakuba Rousseau /1712-1778/. K.Montesquieu w swoim wielkim dziele "O duchu praw" /1748/ zapoczątkował metodę historyczno-porównawczego traktowania zjawisk polityczno-ustrojowych i stworzył koncepcję trójpodziału władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądową, która stała się częścią składową burżuazyjnego konstytucjonalizmu. W przeciwieństwie do kompromisowo-liberalistycznych poglądów

autora "O duchu praw" Jan Jakub Rousseau w swym dziele "Umowa społeczna" /1762/ zajął stanowisko burżuazyjno-demokratyczne, głosząc zasadę suwerenności ludu oraz zasadę "woli powszechnej" jako czynnika tworzącego władzę państwową.

Wiek XIX przynosi stopniowy odpływ ogólnej refleksji filozoficznej na tematy społeczne w ogólności, a polityczne w szczególności.

Ostatnim filozofem, w którego systemie, opartym na idealistycznej spekulacji, ważne miejsce zajmuje państwo, jest Georg Hegel /1770-1831/.

Hegel widział w państwie najwyższy szczebel ustroju społecznego. Uważał też państwo za pierwotniejsze /w logicznym sensie/ i istotniejsze od jednostki, która dopiero w ramach państwa nabiera realności i wartości moralnej. Wynikało to z holistycznej natury heglizmu, to znaczy z jego widzenia całości przed częścią.

Przedstawiliśmy z konieczności w ogromnym zarysie przegląd refleksji filozoficznej nad polityką, czyli tzw. filozofii politycznej, która poprzedziła powstanie wyspecjalizowanych nauk politycznych. Te refleksje, nazywane filozofią polityczną, są częścią składową szerszej całości, a mianowicie refleksji filozoficznych nad społeczeństwem, tworzących tzw. filozofię społeczną. Z filozoficznej refleksji nad społeczeństwem wyodrębniła się w pierwszej połowie XIX stulecia osobna nauka - socjologia. Terminu tego użył po raz pierwszy ojciec pozytywizmu August Comte /1798-1857/ w wydanym w 1839 r. czwartym tomie swego sześciotomowego dzieła "Cours de philosophie positive"⁹. Na ukształtowanie się socjologii, jako nauki o społeczeństwie, miały też wpływ koncepcje Marksa i Engelsa. Wprawdzie Marks i Engels nie posługiwali się terminem "socjologia", ale ich wkład do jej rozwoju jest znaczny¹⁰.

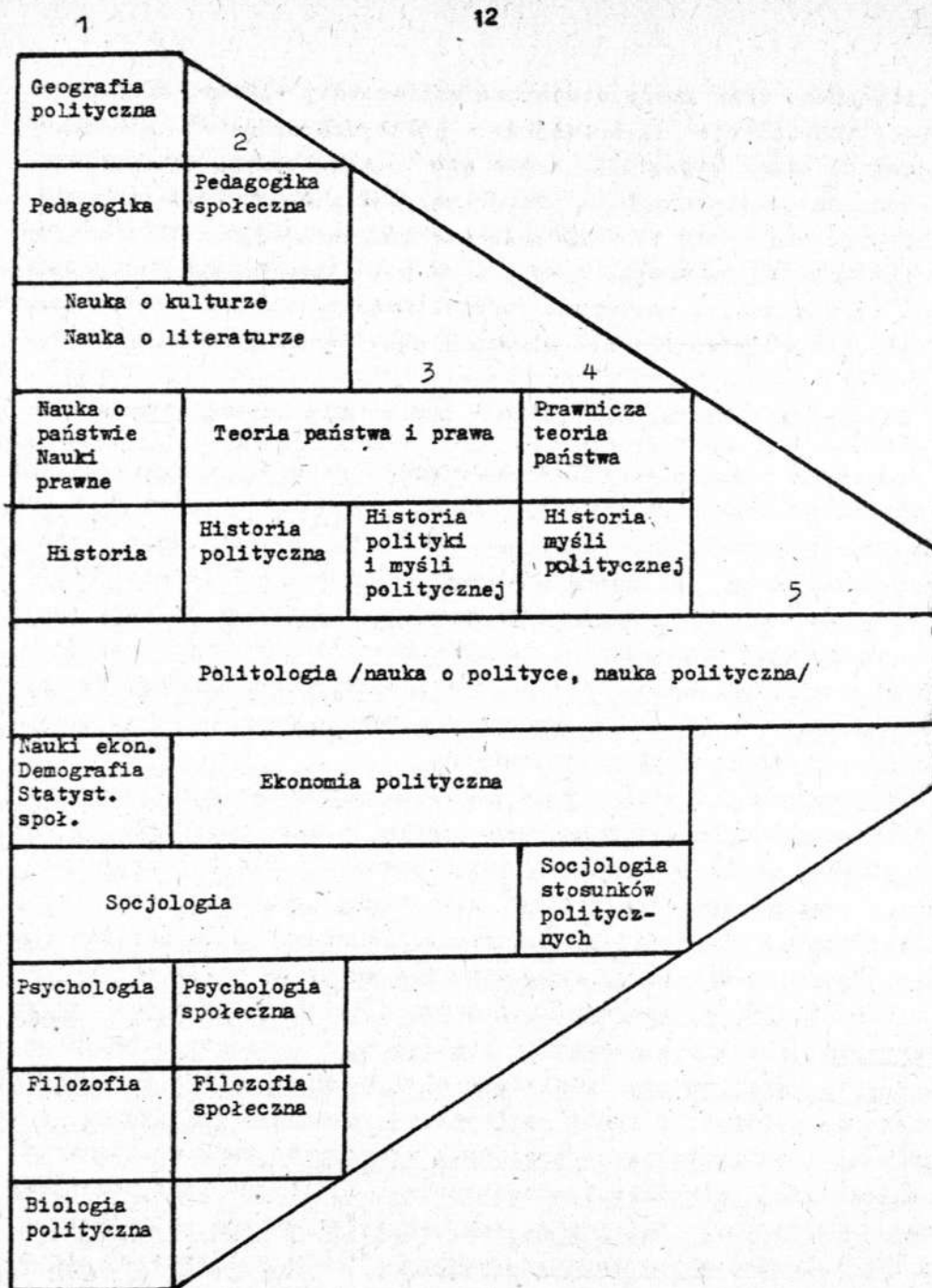
Wraz z rozwojem socjologii, jako najbardziej globalnej nauki o społeczeństwie¹¹, kształtowały się również inne, bardziej wyspecjalizowane nauki społeczne, podejmujące badania nad różnymi fragmentami, dziedzinami i aspektami rzeczywistości społecznej. Ten historyczny rozwój nauk społecznych stopniowo doprowadził do wyodrębnienia się grupy dyscyplin naukowych, których przedmiotem zainteresowania stały się zjawiska, procesy i uwarunkowania typu

politycznego oraz które stopniowo wypracowały własne, odrębne metody ich badania¹². Rozwój nauk politycznych datuje się mniej więcej od końca wieku XIX. Wiąże się to z istotnymi zmianami w stosunkach politycznych, a przede wszystkim z masowymi ruchami społeczno-politycznymi z marksistowskim rewolucyjnym ruchem klasy robotniczej na czele. Rozwój nauk politycznych wiąże się także z narodzinami i postępami marksistowskiej wiedzy o społeczeństwie, obejmującej również wiedzę o zjawiskach politycznych¹³.

4. Filozofia i nauki polityczne - powiązania interdyscyplinarne

Powstałe pod koniec XIX wieku różnorodne nauki polityczne stanowią grupę nauk społecznych, których przedmiotem badań jest polityka. Wydawać by się mogło, że definicja ta jest jasna i precyzyjna. Byłoby tak, gdyby precyzyjnym słowem był termin "polityka", ale odpowiedź na pytanie czym jest polityka ciągle nastrocza poważne trudności¹⁴. W konsekwencji powoduje to trudności w sprecyzowaniu, czym są nauki polityczne. Dlatego też w literaturze przedmiotu¹⁵ wyróżnić można co najmniej pięć sposobów rozumienia nauk politycznych.

Najszerwsze rozumienie nauk politycznych umieszcza w ich obrębie geografię polityczną, pedagogikę, naukę o kulturze, o literaturze, nauki o państwie, nauki prawne, nauki historyczne, nauki ekonomiczne, demografię, statystykę społeczną, socjologię, psychologię, filozofię i biologię polityczną, zajmującą się biologicznymi mechanizmami mogącymi mieć wpływ na życie polityczne oraz politologię, nazywaną też nauką o polityce. W ujęciu mniej szerokim pomija się geografię polityczną i biologię polityczną. W ujęciu umiarkowanym uwzględnia się: teorię państwa i prawa¹⁶, historię polityki i myśli politycznej, ekonomię polityczną, socjologię i politologię. W znaczeniu węższym do nauk politycznym zalicza się: prawniczą teorię państwa, historię myśli politycznej¹⁷, ekonomię polityczną, socjologię stosunków politycznych¹⁸ i politologię. W znaczeniu najwęższym "nauki polityczne" zostają jedną "nauką polityczną", zwaną najczęściej politologią. Tę mozaikę i płynność stanowisk na temat zakresu nauk politycznych uwizualnia nam schemat 1.



Schemat 1. Kontrowersje wokół zakresu nauk politycznych

W kwestii statusu politologii istnieją dwa stanowiska. Pierwsze, umiarkowane, uznaje politologię za globalną naukę o polityce, zajmującą miejsce nauki wiodącej wśród różnorodnych nauk politycznych. Pozostałe nauki polityczne zachowują swoją samodzielność¹⁹. Drugi, bardziej radykalne, upatruje w politologii odrębną, zintegrowaną, międzydyscyplinarną naukę polityczną polegającą własnemu wewnętrznemu podziałowi, który byłby jednak zupełnie nowym podziałem pewnej integralnej całości, a nie akceptacją status quo²⁰.

Adam Łopatka jest zdania, że politologia winna zajmować się przede wszystkim polityką współczesną oraz prognozowaniem jej rozwoju w przyszłości, przy czym współczesność należy liczyć od II wojny światowej²¹. Widzi też sześć podstawowych jej obszarów badawczych: /1/ ogólna teoria polityki, /2/ myśl polityczna, /3/ system polityczny i jego funkcjonowanie, /4/ polityka gospodarcza, /5/ polityka społeczna, /6/ stosunki międzynarodowe i polityka zagraniczna Polski Ludowej i innych państw²².

Dokonywana się w obrębie nauk politycznych integracja, polegająca na tworzeniu wspólnej podstawy teoretycznej i metodologicznej, na koordynacji badań oraz na prowadzeniu w szerokiej skali prac interdyscyplinarnych i zespołowych²³, postawiła problem uznania jednej z dyscyplin politycznych za wiodącą, za integrującą wszystkie nauki polityczne. Można wyróżnić w tej sprawie pięć stanowisk.

Pierwsze, to stanowisko już wyżej wspomniane, widzące w politologii, jako globalnej nauce o polityce dyscyplinę wiodącą, integrującą wszystkie nauki polityczne. Stanowisko takie zajmuje Adam Łopatka²⁴.

Drugie stanowisko za wiodącą naukę polityczną uważa teorię państwa i prawa lub prawniczą teorię państwa. /Tak chcą niektórzy prawnicy²⁵ /.

* Według trzeciego stanowiska, zajmowanego przez Juliana Hochfelda /1911-1966/ "integrującą i podstawową nauką o polityce" jest socjologia stosunków politycznych²⁶, którą nazywa też socjologią polityczną. Tezy Hochfelda powtarza "Wielka encyklopedia powszechna PWN"²⁷.

Czwarte stanowisko wiodącą rolę przyznaje teorii naukowego komunizmu. Jego rzecznikiem jest Jerzy Muszyński, który stwierdza, iż "teoria naukowego komunizmu stanowi integrujące ogniwo wszystkich nauk politycznych, sama będąc jedną z nich"²⁸, pełni ona funkcję "nauki politycznej marksizmu"²⁹.

Piąte zaś stanowisko przyjmuje za wiodącą rolę wśród nauk politycznych różnie rozumianej /ogólnej/ teorii polityki. Stanowisko takie zdają się zajmować autorzy "Podstaw nauk politycznych", którzy są zdania, że teoria polityki, jako nauka integrująca nauki polityczne, znajduje się w trakcie wyodrębniania się z filozofii marksistowskiej i staje się jedną z nauk szczegółowych obok innych nauk politycznych, zachowując jednak wobec nich rolę integrującą³⁰.

W sprawie statusu i charakteru teorii polityki, czy też ogólnej teorii polityki, wyróżnić można w literaturze marksistowskiej co najmniej pięć stanowisk.

Według pierwszego stanowiska, reprezentowanego przez "Wielką encyklopedię PWN", teorią polityki jest marksizm - leninizm, który jako "naukowy światopogląd partii marksistowsko-leninowskiej i ideologia rewolucyjnego ruchu robotniczego formułuje cele działań masowych"³¹.

Drugie stanowisko uważa, iż teorią polityki powinna być tworząca się nauka o polityce. Głosi je Franciszek Ryszka³² i Jerzy J. Wiatr. Według J. J. Wiatra teoria polityki, rozumiana jako marksistowska nauka o polityce, jest odrębną, międzydyscyplinarną, zintegrowaną nauką obejmującą socjologię polityczną, ekonomię polityczną, teorię państwa i prawa, teorię stosunków międzynarodowych, a także dyscypliny graniczne, jak geografia polityczna i biologia polityczna³³.

Trzecie stanowisko, które znajdujemy w "Encyklopedii powszechnej PWN", widzi w teorii polityki jedną z wyspecjalizowanych nauk politycznych /obok nauki o państwie i prawie, ekonomii politycznej, historii polityki i myśli politycznej, polityki społecznej, gospodarczej i kulturalnej, socjologii stosunków politycznych i nauki o stosunkach międzynarodowych/, nie będącą nauką wiodącą w tej grupie dyscyplin, gdyż do takiej roli pretendują socjologia stosunków politycznych i nauka o polityce, czyli

politologia. Podstawą naukową teorii polityki jest marksizm-leninizm³⁴.

Czwarte z kolei stanowisko stara się wywieść teorię polityki /czy też raczej ogólną teorię polityki/ z filozofii społecznej, czyli w przypadku filozofii marksistowskiej z materializmu historycznego. Można też wyróżnić dwie wersje tego stanowiska: maksymalistyczną i minimalistyczną. Wersję maksymalistyczną reprezentuje Adam Łopatka, który ubolewa, że ogólna teoria polityki "nie doczekała się dotychczas w Polsce jakiegoś poważniejszego opracowania naukowego"³⁵. Ogólna teoria polityki winna - zdaniem A.Łopatki - zajmować się ustalaniem pojęć ogólnych, mających znaczenie podstawowe w badaniach politologicznych, jak również poszukiwaniem "zarówno ogólnych prawidłowości rządzących wszelką polityką, jak i prawidłowości ogólnych rządzących polityką mas ludowych i państw socjalistycznych"³⁶. Rozwój ogólnej teorii polityki w Polsce winien być inspirowany przez politologię. Funktem wyjścia tych wysiłków jest materializm historyczny jako ogólna teoria rozwoju społecznego³⁷. Wersję minimalistyczną reprezentują autorzy kolejnych wydań "Podstaw nauk politycznych. Podręcznika dla szkół wyższych", którzy uważają, iż "w dalszej perspektywie na pewno wyniknie problem wydzielenia /dla celów poznawczych/ i ukonstytuowanie się jej w odrębną dyscyplinę"³⁸. Aktualnie teoria polityki znajduje się in statu nascendi, jest niejako w stanie embrionalnym, gdyż posiada na ogół myślowo wyodrębniony przedmiot zainteresowań, ale pozostaje jeszcze w łonie filozofii. "Marksistowska teoria społeczna jest wieloaspektowa - mówi Kazimierz Opałek - jedno wszakże z ważnych w niej miejsc zajmuje teoria polityki wraz z genetyczno-historyczną i funkcjonalną metodologią badań tej dziedziny życia społecznego"³⁹. Można powiedzieć, że według tego stanowiska teoria polityki miałaby być mniej czy bardziej wyodrębnioną sui generis współczesną filozofią polityki.

Wreszcie według piątego stanowiska ogólna teoria polityki nie jest w zasadzie w ogóle potrzebna, co najwyżej może zajmować się podstawowymi pojęciami i terminami. Stanowisko takie zajmuje Marek Sobolewski w odpowiedzi na postulat Adama Łopatki domagający się intensyfikacji prac nad rozwojem ogólnej teorii polityki:

"Jestem rzecznikiem poglądu, by nie tworzyć osobnej ogólnej teorii polityki poza zakresem poświęconym pojęciom i kategoriom pojęciowym. Byłbym natomiast za stworzeniem korzystnych warunków dla autorów pragnących włączyć się w nurt badań nad współczesną interpretacją praw materializmu historycznego i nad teoriami współczesnego społeczeństwa, zakładając jednak, że nie jest to żadna specjalna dziedzina nauki o polityce, ale teren wspólny dla wszystkich nauk społecznych zajmujących się teoriami o wysokim stopniu generalizacji"⁴⁰

Powyższe prezentacje poglądów w sprawie sposobów rozumienia nauk politycznych, statusu politologii, wiodącej nauki politycznej oraz statusu i charakteru teorii polityki pozwalają na stwierdzenie, że więcej tu niezgody niż zgody, więcej rozbieżności niż punktów zbieżnych. Nie pretendując bynajmniej do rozwiązania tych problemów, chciałbym jednak wskazać na cztery sprawy, których rozstrzygnięcie stanowiłoby podstawę do poważnego zbliżenia stanowisk.

Pierwsza sprawa, to w miarę precyzyjne określenie przedmiotu politologii. A to wymaga ustalenia jakie zjawiska społeczne są zjawiskami politycznymi, a więc wydzielenia zjawisk politycznych ze społecznych. Trzeba w związku z tym stwierdzić, że chociaż "polityczna sfera życia społecznego - jak stwierdza Zdzisław Cackowski - nie jest sferą samodzielną, to znaczy, że przemian życia politycznego nie sposób zrozumieć bez odwołania się do pozapolitycznych sfer życia społecznego"⁴¹, to jednak owa sfera polityczna życia społecznego daje się dość łatwo wyodrębnić od pozostałych, mimo że pozostaje z nimi w funkcjonalnym związku⁴², posiada ona bowiem, jak mówi Mirosław Karwat, "własne, wewnętrzne prawidłowości, własne prawa funkcjonowania i rozwoju, własne kompleksowe uwarunkowania wtórne wobec ogólnych praw rozwoju społeczeństwa i określone przez nie, ale wyróżniające się względną autonomią"⁴³. Podobnie należałoby wydzielić stosunki polityczne ze stosunków społecznych, a następnie wyodrębnić świadomość polityczną ze świadomości społecznej, bo i świadomość polityczna jest względnie autonomiczną formą świadomości społecznej⁴⁴.

Druga sprawa, to w miarę dokładne określenie, jakie nauki

społeczne są par excellence politycznymi, a jakie mają jedynie mniej lub więcej charakter polityczny. Jeżeli bowiem przyjmiemy, że naukami politycznymi są nauki mające charakter polityczny, to właściwie wszystkie nauki społeczne są naukami politycznymi, biorąc pod uwagę, iż są one politycznie zaangażowane.

Trzecia sprawa, związana z poprzednią, to ustalenie, jakie nauki są pomocniczymi i posiłkującymi nauki polityczne.

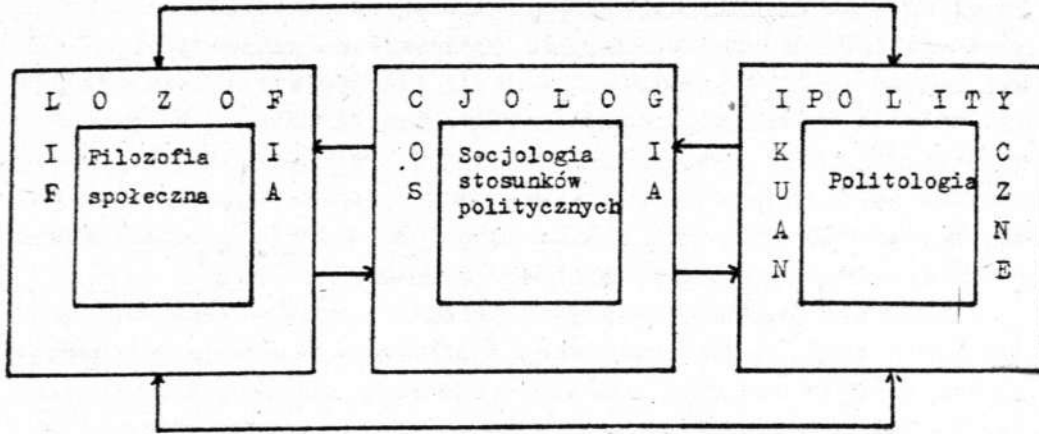
I wreszcie czwarta sprawa, to odpowiedź na pytanie, czy /ogólna/ teoria polityki, pełniąc funkcje filozofii polityki ma być: /1/ działem filozofii, a więc jej częścią składową, /2/ wyodrębnioną z filozofii dyscypliną znajdującą się między filozofią a naukami politycznymi, /3/ wiodącą nauką polityczną, ale mieszczącą się w obrębie nauk politycznych, czy też /4/ jedną z wyspecjalizowanych nauk politycznych /lecz nie wiodącą/.

Rozważając wzajemne relacje filozofii i nauk politycznych w ogólności a filozofii społecznej i politologii w szczególności, należy zwrócić uwagę na pośredniczącą rolę socjologii, a zwłaszcza socjologii stosunków politycznych /patrz schemat 2/.

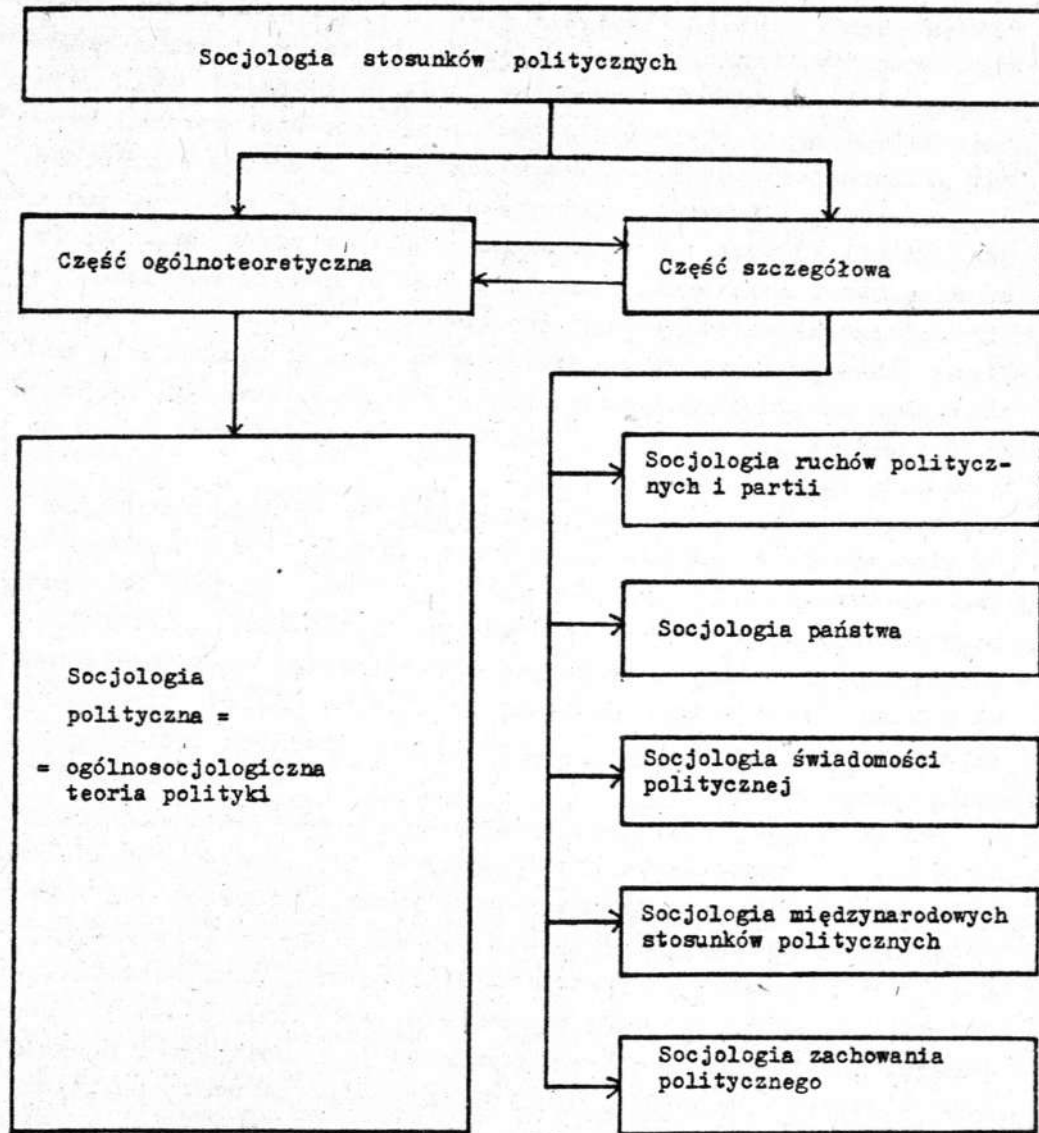
Socjologia, najbliższa filozofii społecznej ze względu na jej globalny charakter, stanowi pomost między filozofią a naukami politycznymi. Szczególną rolę w tym zakresie odgrywa socjologia stosunków politycznych, jako część teorii socjologicznej, która wyjaśnia zjawiska walki o władzę i sprawowania władzy, a więc zjawiska stanowiące istotę polityki. Częścią ogólnoteoretyczną socjologii stosunków politycznych jest socjologia polityczna, która według J.J.Wistra określa społeczne podstawy i społeczne efekty zinstytucjonalizowanej władzy w społeczeństwie. Do części szczegółowej socjologii stosunków politycznych J.J.Wiśtr zalicza następujące poddyscypliny szczegółowe: /1/ socjologię ruchów politycznych i partii politycznych; /2/ socjologię państwa i jego poszczególnych instytucji; /3/ socjologię świadomości społecznej, w tym opinii politycznej i ideologii politycznych; /4/ socjologię zachowania politycznego; /5/ socjologię międzynarodowych stosunków politycznych /patrz schemat 3/⁴⁵.

Związki między filozofią społeczną a naukami politycznymi wyrażają stosunek filozofii do nauk szczegółowych. Filozofia marksistowska obejmuje problematykę najogólniejszych prawidłowości





Schemat 2. Filozofia a nauki polityczne



Schemat 3. Struktura socjologii stosunków politycznych /na podstawie rozważań J.J.Wistra, Socjologia stosunków politycznych, Warszawa 1980, s.13-29/

występujących w całej rzeczywistości, w tym i społecznej. Materializm historyczny, jako filozoficzna teoria rozwoju społecznego, bada najogólniejsze prawa życia społecznego. Jako najogólniejsza nauka o rzeczywistości społeczno-historycznej tworzy globalną koncepcję tej rzeczywistości, starając się poznać jej struktury i prawidłowości rozwoju. Stąd też ostatecznych wyjaśnień dla zjawisk i prawidłowości badanych przez nauki społeczne, w tym i polityczne, należy szukać w prawidłowościach, jakim podlega układ społeczny jako całość, a więc w teorii materializmu historycznego, który jest teorią całości społecznej. Materializm historyczny stanowi teoretyczną podstawę dla ogółu nauk społecznych, w tym i nauk politycznych, pełni w stosunku do nich rolę bazy eksplantacyjnej.

Stanisław Rainko zwraca przy tym uwagę, że ta jego wyróżniona /w stosunku do wszystkich nauk społecznych/ pozycja nie wynika, jak się czasem sądzi, tylko z prostego faktu, że jest on teorią najogólniejszą, ale stąd, że "bada on najbardziej istotne dla wszelkich przebiegów społecznych determinanty, odpowiedzialne za całość historycznego procesu, do których odwołać się musi ostatecznie każde naukowe wyjaśnienie jakiegokolwiek dziedziny zjawisk z tego zakresu"⁴⁶.

"Ponieważ teoria procesu społecznego - mówi Stanisław Kozyr-Kowalski o materializmie historycznym - jest najogólniejszą nauką o rzeczywistości społeczno-historycznej, właściwe jej zagadnienie musi rozstrzygać otwarcie lub milcząco w toku własnej działalności badawczej przedstawiciel każdej, tzw. szczegółowej dyscypliny humanistycznej: ekonomista, socjolog, historyk, psycholog, językoznawca, literaturoznawca"⁴⁷. Dodajmy: i oczywiście politolog. Najważniejsze problemy badawcze nauk politycznych nie mogą być rozstrzygnięte bez znajomości teorii, której przedmiotem jest byt społeczny w sensie globalnym. Z drugiej zaś strony materializm historyczny jako naukowo uprawiana teoria procesu społecznego w konstruowaniu ogólnego obrazu rzeczywistości społecznej opierać się musi na rezultatach badawczych poszczególnych nauk społecznych, w tym na rezultatach nauk politycznych. Z faktów dostarczanych przez nauki polityczne materializm historyczny stara się wykryć te ich aspekty, strony, które swoim

stopniem ogólności przekraczają ramy tych nauk i mogą być spożytkowane w tworzeniu ogólnej koncepcji rzeczywistości. Nauki polityczne tworzą bardzo wysokie uogólnienia, co daje możliwości rozwijania się w ich ramach bogatej problematyki filozoficznej. Problematyka ta, rozwiązywana przez nauki polityczne z pomocą filozofii, jest ważnym składnikiem w konstruowaniu przez filozofię ogólnego obrazu świata. Korzyść jest tu obopólna: filozoficzne koncepcje społeczne uzyskują poparcie w faktach politycznych i umacniają swój walor naukowy, a znajomość tych ogólnych koncepcji inspirowane prowadzi do bardziej specjalistycznych badań przez poszczególne dyscypliny polityczne⁴⁸

Przy rozpatrywaniu związków między materializmem a szczegółowymi naukami społecznymi bardzo instruktywne są uwagi Juliana Hochfelda⁴⁹. Wyróżnia on trzy wielkie sfery zagadnień, które stanowią dla szczegółowych nauk społecznych źródło hipotez i dyrektyw badawczych: problematykę antropologii filozoficznej, epistemologiczną i metodologiczną⁵⁰.

5. Filozofia i nauki polityczne - korelacja w nauczaniu

Wzajemne zależności między filozofią i naukami politycznymi stanowią teoretyczną i metodologiczną podstawę dla stosowania korelacji w nauczaniu tych przedmiotów w szkole wyższej.

Przez korelację /łac. correlatio - współzależność/ w nauczaniu zwykło się rozumieć uwzględnianie określonych współzależności treściowych występujących w różnych przedmiotach nauczania⁵¹. Korelacja ma na celu przełamanie istniejącego izolacjonizmu przedmiotowego, polegającego - jak trafnie zauważa Mikołaj Kozakiewicz - na tym, że "pięć czy dziesięć przedmiotów nauczania stanowi w praktyce szkolnej pięć czy dziesięć równoległych, tzn. odizolowanych i nie przecinających się, szlaków wiedzy, które roją się w dodatku od setek i tysięcy niepowiązanych ze sobą równie odizolowanych i równie rozlegle poznawanych informacji, wiadomości i umiejętności"⁵². Zadaniem korelacji jest więc usunięcie separacjonizmu przedmiotowego w procesie dydaktycznym i zbudowanie pomostu między poszczególnymi dyscyplinami nauczania.

Korelacja polega - jak mówi Wincenty Okoń - na "merytorycznym wiązaniu ze sobą treści z różnych przedmiotów nauczania i tworzenia układów integrujących w sobie treści tych przedmiotów"⁵³. Tak rozumiana korelacja ma swoje uzasadnienie filozoficzne. Współczesne wyobrażenia człowieka o świecie powstają głównie za pośrednictwem nauk szczegółowych, a przecież każda z nich partycypuje w różnym zakresie w tworzeniu naukowego obrazu świata. Prawidłowo stosowana korelacja prowadzi do integracji treści nauczania różnych przedmiotów, umożliwiając poznawanie świata zgodnie z tezą o wszechzwiązku rzeczy i zjawisk, a więc jako całości współdziałających i powiązanych elementów, co ma istotne znaczenie w procesie kształtowania naukowego światopoglądu⁵⁴. Kształtowanie naukowego światopoglądu wymaga bowiem unikania czysto erudycyjnego opanowywania izolowanych wiadomości a tworzenia syntez, prowadzących do uogólnień i prawidłowości.

W realizacji zasady korelacji szczególna rola przypada filozofii. Już w 1935 r. S. Igel, pisząc o dydaktyce propedeutyki filozofii w szkole średniej, zwracał uwagę, że "dzięki swym wybitnym właściwościom syntetyzującym, korelacyjnym i koncentracyjnym łagodzi filozofia tzw. szufladkowość, która cechuje najlepiej nawet obmyślane programy szkolne. Te doniosłe z punktu widzenia dydaktycznego własności pochodzą stąd, że wszelka wiedza naukowa miała swoje źródło w filozofii i w filozofii nauk znajduje swoje ujście.

Własności syntetyzujące filozofii objawiają się w jej dążeniu do stworzenia harmonijnego poglądu na świat i życie, uzgodnionego z wynikami nauk szczegółowych. Właściwości korelacyjne filozofii dają nauczycielowi nieograniczoną wprost sposobność do korzystania na lekcjach szkolnych z metod i wyników nauk specjalnych"⁵⁵. Słowa te można z powodzeniem odnieść do szkoły wyższej, a zwłaszcza do uczelni kształcącej nauczycieli.

Biorąc pod uwagę fakt, iż stosunek filozofii do nauk politycznych jest stosunkiem filozofii do nauk szczegółowych, byłoby pożądanym, aby filozofia wyprzedzała wykład nauk politycznych. Wówczas miałyby miejsce nawiązywanie w toku nauczania nauk politycznych do uprzednio poznanych treści programowych filozofii. Tak też przedstawia się w zasadzie sytuacja obecnie i należałoby ją

utrzymać.

Można wyróżnić następujące tematyczne płaszczyzny korelacyjne, gdzie spotykają się filozofia i nauki polityczne. Są to punkty ogniskowe, w których zbiegają się refleksje filozoficzne i polityczne. Oto one:

- 1/ historia polityki i myśli politycznej jako komponent historii filozofii,
- 2/ polityka a moralność;
- 3/ świadomość polityczna jako forma świadomości społecznej;
- 4/ klasy społeczne jako podmioty polityki;
- 5/ podmiotowość polityczna wielkich grup społecznych, organizacji politycznych i jednostek w rolach politycznych;
- 6/ filozoficzne i polityczne aspekty państwa;
- 7/ filozoficzne i polityczne aspekty rewolucji społecznej jako prawidłowości zmiany formacji społeczno-ekonomicznych;
- 8/ filozoficzne i polityczne aspekty narodu i procesów narodotwórczych;
- 9/ filozoficzna i polityczna problematyka ojczyzny;
- 10/ patriotyzm i internacjonalizm a nacjonalizm i kosmopolityzm;
- 11/ tolerancja, wolność, równość i sprawiedliwość jako wartości moralne i społeczno-polityczne;
- 12/ filozoficzne i polityczne aspekty wojny i pokoju.

Wyżej przedstawione obszary tematyczne nie wyczerpują wszystkich możliwości korelacji w nauczaniu przedmiotów filozoficznych i politycznych. Istnieje w związku z tym potrzeba ścisłej współpracy nauczycieli akademickich prowadzących zajęcia z tych przedmiotów w celu systematycznego doskonalenia procesu dydaktyczno-wychowawczego, którego jedną z form jest właśnie korelacja. Na uwagę zasługuje tu propozycja Jana Kulpy, aby przy opracowywaniu programów nauczania poszczególnych przedmiotów oprócz specjalistów od tych przedmiotów brali także udział przedstawiciele przedmiotów pokrewnych. Podobne postępowanie proponuje on zastosować również przy wydawaniu podręczników. Powinny one uwzględnić zasadę korelacji i nawiązywać do odpowiednich wiadomości z innych dyscyplin⁵⁶.

6. Wnioski

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, iż znajomość wzajemnych powiązań interdyscyplinarnych filozofii i nauk politycznych jest konieczna dla dalszego rozwoju i skutecznego współdziałania w konstruowaniu amplifikacji filozoficznych i ogólnego obrazu rzeczywistości społeczno-politycznej.

Poznanie tych związków nabiera szczególnej wagi w uczelniach kształcących nauczycieli ze względu na potrzebę podniesienia kultury filozoficznej i politycznej przyszłych nauczycieli, co stanowi *conditio sine qua non* wzrostu efektywności szeroko pojętej pracy wychowawczej w szkole.

Wzajemne zależności i uwarunkowania zachodzące między filozofią i naukami politycznymi stanowią teoretyczną i metodologiczną podstawę dla stosowania korelacji w nauczaniu tych przedmiotów.

Korelacja - jako ważna zasada dydaktyczna - posiada duże znaczenie poznawcze i światopoglądowe. Prawidłowo stosowana korelacja prowadzi do integracji treści nauczania poszczególnych przedmiotów, co ma istotne znaczenie w procesie kształtowania naukowego światopoglądu.

Korelacja w nauczaniu filozofii i nauk politycznych wymaga ścisłej współpracy nauczycieli tych przedmiotów nie tylko przy opracowywaniu programów nauczania i podręczników, ale i w trakcie realizacji poszczególnych działów tych programów. Zakłada to oczywiście ogólną orientację filozofa w materiale przedmiotów politycznych i politologa w materiale filozoficznym. Tylko wtedy może nastąpić *sui generis* "ufilozoficznienie" nauk politycznych i "upolitycznienie" filozofii w procesie dydaktycznym, prowadzące w konsekwencji do głębszego i pełniejszego poznania rzeczywistości społecznej.

Trzeba z przykrością stwierdzić, że korelacja jest ciągle jeszcze niedoceniana w teorii i praktyce pedagogicznej. Nauczyciele nie uświadamiają sobie w pełni korzyści, jakie niewątpliwie daje korelacja. Stan ten mogą zmienić uczelnie kształcące nauczycieli, nadając zasadzie korelacji należną jej rangę w procesie kształcenia i to w podwójnym sensie: same stosując tę za-

sadę w procesie nauczania i wyposażając studentów w umiejętność jej stosowania w ich przyszłej pracy nauczycielskiej.

Jan Kulpa pisał dziesięć lat temu: "Korelacja to jedna z tych dydaktycznych zasad, która czeka na swój renesans. Renesans to będzie szczególnie dla współczesnej szkoły pożyteczny i długotrwały"⁵⁷. Przybliżeniu tego renesansu ma służyć między innymi niniejszy artykuł.

PRZYPISY

- 1 Por. Encyklopedia powszechna PWN, T.1, Warszawa 1973, s.768
- 2 F.Engels, Dialektyka przyrody, Warszawa 1952, s.281
- 3 F.Engels, Ludwik Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej, Warszawa 1949, s.38
- 4 F.Engelsk, Anty-Dühring, Warszawa 1949, s.36
- 5 Por. Wielka encyklopedia powszechna PWN, T.8, Warszawa 1966, s.831; Słownik wiedzy obywatelskiej, Warszawa 1970, s.327-328; Encyklopedia powszechna PWN, T.3, Warszawa 1975, s.571; A.Łopatka, Stan i perspektywy polskiej politologii, "Studia Nauk Politycznych", 1973, nr 3 /13/, s.23
- 6 Wielka encyklopedia powszechna...., op.cit., s.831
- 7 Por. ibidem, s.831
- 8 Teoria naukowego komunizmu, pod red.J.Muszyńskiego, Warszawa 1979, s.31-32
- 9 J.J.Wiatr, Szkice o materializmie historycznym i socjologii, Warszawa 1962, s.17
- 10 Ibidem, s.17, 18-21
- 11 Ibidem, s.22. Por.też J.Hochfeld, Socjologia, materializm historyczny, ideologia, "Studia Filozoficzne", 1960, nr 6 /21/, s.3
- 12 Patrz: Podstawy nauk politycznych, Podręcznik dla wyższych szkół rolniczych, pod red. K.Bajana, Warszawa 1976, s.21 /Jerzy Muszyński/
- 13 Podstawy nauk politycznych. Podręcznik dla szkół wyższych, wyd.3, Warszawa 1979, s.44, 47-49 /K.Opałek/

- ¹⁴ Por. A. Łopatka, Stan i perspektywy..., op.cit., s.23. Inne stanowisko zajmuje Franciszek Ryszka w swej pracy pt. Wstęp do nauki o polityce /Uwagi metodologiczne/, Warszawa-Poznań 1978. Uważa on, że przyczyną płynności granicy nauki o polityce "są nie tyle trudności w zdefiniowaniu przedmiotu nauki, ile tendencja integracyjna w naukach społecznych" /s.12/
- ¹⁵ Patrz: Wielka encyklopedia powszechna PWN, T.8, Warszawa 1966, hasło "polityka", s.831; Wielka encyklopedia powszechna PWN, Suplement, Warszawa 1970, hasło "nauki polityczne, nauka o polityce, politologia", s.300-301; Encyklopedia powszechna PWN, T.3, Warszawa 1975, hasło "nauki polityczne", s.236 i hasło "polityka", s.571; Słownik wiedzy obywatelskiej, Warszawa 1970, hasło "polityka", s.327-328; Podstawy nauk politycznych, Podręcznik akademicki, Makieta, Warszawa 1972, s. 10-19; Podstawy nauk politycznych. Podręcznik dla szkół wyższych, wyd.3, Warszawa 1979, s.49-53 /Kazimierz Opałek/; Podstawy nauk politycznych, Podręcznik dla wyższych szkół rolniczych, pod red.K.Bajana, Warszawa 1976, s.21-26 /Jerzy Muszyński/; Teoria naukowego komunizmu, pod red.J.Muszyńskiego, Warszawa /1979/, s.24-25; A.Łopatka, Stan i perspektywy polskiej politologii, "Studia Nauk Politycznych", 1973, nr 3 /13/, s.21-26, 31-39; A.Łopatka, Nauki polityczne a pedagogika, W: Pedagogika. Podręcznik akademicki, Warszawa 1978, s. 171-180; J.J.Wiatr, Socjologia stosunków politycznych, wyd.3, Warszawa 1980, s.20-22; F.Ryszka, Wstęp do nauki o polityce /Uwagi metodologiczne/, Warszawa-Poznań 1978, s.10-12
- ¹⁶ Patrz J.Kowalski, Wstęp do nauk o państwie i prawie, wyd.4, Warszawa 1977. Autor omawia dyrektywy metodologiczne wypracowane przez filozofię marksistowską a mające zastosowanie w naukach o państwie i prawie /s.24-32/. Por. też związaną z tymi zagadnieniami pracę mającą bardziej szczegółowy charakter przeprowadzającą szereg egzemplifikacji tez z poprzedniej pracy w zastosowaniu do Polski Ludowej: J.Kowalski, B.Radzikowska, P.Winczorek, Problemy rozwoju demokracji socjalistycznej w PRL, Warszawa 1981

- 17 Historia myśli politycznej nazywana jest inaczej historią doktryn politycznych. G.L.Seidler określa doktryny polityczne jako "historycznie uwarunkowane klasowe mniemania i poglądy na stosunki społeczne, a zwłaszcza na państwo i prawo" /op.cit., s.7/
- 18 Systematyczny wykład socjologii stosunków politycznych zawiera praca Jerzego J.Wiatra, Socjologia stosunków politycznych, wyd.3 zaktualizowane i uzupełnione, Warszawa 1980
- 19 Stanowisko takie zajmuje Adam Łopatka w cytowanym już artykule "Stan i perspektywy...", op.cit., s.25
- 20 Stanowisko takie zdaje się zajmować Kazimierz Opałek. Por. Podstawy nauk politycznych..., op.cit. Warszawa 1979, s.52
- 21 A.Łopatka, Stan i perspektywy..., op.cit., s.26
- 22 Ibidem, s.31-39
- 23 Podstawy nauk politycznych..., op.cit., Warszawa 1979, s.52
- 24 A.Łopatka, Stan i perspektywy..., op.cit., s.25
- 25 Patrz: Podstawy nauk politycznych..., op.cit., Warszawa 1979, s.52
- 26 J.Hochfeld, Marksizm a socjologia stosunków politycznych, "Studia Socjologiczno-Polityczne", 1958, nr 1 s.7
- 27 Wielka encyklopedia powszechna PWN, T.8, Warszawa 1966, s. 831
- 28 Teoria naukowego komunizmu..., op.cit., s.26
- 29 Ibidem, s.16
- 30 Podstawy nauk politycznych, Podręcznik akademicki, Makieta, Warszawa 1972, s.18-19
- 31 Wielka encyklopedia powszechna PWN, Suplement, op.cit., s. 301
- 32 F.Ryszka, Wstęp do nauki o polityce..., op.cit., s.11
- 33 J.J.Wiatr, Socjologia stosunków politycznych, op.cit., s.20-22
- 34 Encyklopedia powszechna PWN, T.3, op.cit., s.236
- 35 A.Łopatka, Stan i perspektywy..., op.cit., s.31, Artykuł z r.1973
- 36 Ibidem, s.26
- 37 Ibidem, s.26
- 38 Podstawy nauk politycznych. Podręcznik akademicki, Makieta...

- 39 op.cit., s.19
- 40 Podstawy nauk politycznych..., op.cit., Warszawa 1979, s.47
- 41 M.Sobolewski, O stanie i perspektywach polskiej nauki o polityce, "Studia Nauk Politycznych", 1974, nr 2/16/, s.39
- 42 Z.Cackowski, Główne pojęcia materializmu historycznego, Warszawa 1974, s.321
- 43 Por.A.Bodnar, Ekonomia i polityka w społeczeństwie socjalistycznym, W: Metodologiczne problemy nauk politycznych, Warszawa 1975, s.405
- 44 M.Karwat, Podmiotowość polityczna. Humanistyczna interpretacja polityki w marksizmie, Warszawa 1980, s.7
- 45 Patrz na ten temat J.Liszka, Świadomość polityczna jako forma świadomości społecznej, Warszawa-Katowice-Kraków 1980, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego Nr 337
- 46 J.J.Wiatr, Socjologia stosunków politycznych, op.cit., s.27-29
- 47 S.Rainko, Świadomość i historia. Studia nad społeczną rolą świadomości, Warszawa 1978, s.14
- 48 S.Kozyr-Kowalski, J.Ładosz, Dialektyka a społeczeństwo, Wstęp do materializmu historycznego, Warszawa 1972, s.14
- 49 Przy ustalaniu zasadniczych współzależności między filozofią a naukami politycznymi pomocne mi były rozważania ogólniejsze na temat stosunku filozofii do nauk szczegółowych, zawarte w książce L.Kasprzyka i A.Węgrzeckiego, Wprowadzenie do filozofii, wyd.3, Warszawa 1974, s.19-23, w eseju Stanisława Rainko "Kilka tez o materializmie historycznym" /Świadomość i historia..., op.cit., s.11-14/ i w rozważaniach S.Kozyra-Kowalskiego o marksistowskiej teorii procesu społecznego /S.Kozyr-Kowalski, J.Ładosz, Dialektyka a społeczeństwo..., op.cit., s.13-16/
- 50 Zwrócił mi na to uwagę J.Pawlak
- 51 J.Hochfeld, Studia o marksistowskiej teorii społeczeństwa, Warszawa 1963, s.72-73
- 52 Por. Mała encyklopedia pedagogiczna, pod red.M.Jakubowskiego i W.Pomykała, "Wychowanie" 1970/71, s.575 /autor hasła; J.Kulpa/
- 53 M.Kozakiewicz, O światopoglądzie i wychowaniu, Warszawa 1965, s.139

- 52 M.Kozakiewicz, O światopoglądzie i wychowaniu, Warszawa
1965, s.139
- 53 W.Okoń, Słownik Pedagogiczny, Warszawa 1975, s.133
- 54 Por.J.Kończyk, Korelacje w nauczaniu a kształtowanie nauko-
wego światopoglądu, "Nauczyciel i Wychowanie", 1980, nr 5
/127/, s.78
- 55 Encyklopedia wychowania, pod red. dr S.Łempickiego, dr W.
Gottlieba, dr B.Suchodolskiego, J.Włodarskiego, T.2, War-
szawa 1935, s.450-451
- 56 Mała encyklopedia pedagogiczna..., op.cit., s.576
- 57 Ibidem, s.577